Áron Fodor

Uniwersytet Preszowski w Preszowie
ORCID: 0000-0002-1022-5153

Pomorze i Solidarność w węgierskiej gazecie podziemnej „Beszélő” z lat 80. XX w.

Abstrakt:

Artykuł poświęcony jest analizie wizerunku Polski, Pomorza oraz ruchu NSZZ „Solidarność” w pierwszych dwóch numerach węgierskiej gazety podziemnej „Beszélő” z lat 1981–1982. Jego celem jest ukazanie tego, jak węgierscy opozycjoniści postrzegali sytuację w Polsce w czasie ówczesnego kryzysu społeczno-politycznego w kraju nad Wisłą. Mimo barier językowych autor dowodzi, że zainteresowanie wydarzeniami w Polsce było znaczne – w analizowanych numerach co najmniej jedna czwarta artykułów dotyczyła bezpośrednio polskich spraw. Szczególną uwagę poświęcono inicjatywom solidarnościowym, takim jak kolonia dla polskich dzieci nad Balatonem czy wsparcie społeczne dla uboższych polskich rodzin. Omówiono również wywiady z działaczami Solidarności oraz relacje z wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Artykuł ukazuje współczucie i sympatię społeczeństwa węgierskiego wobec Polaków mimo nieprzychylnej propagandy ówczesnych władz węgierskich. Autor podkreśla wagę wzajemnych relacji polsko-węgierskich oraz istotną rolę, jaką odgrywało omawiane czasopismo podziemne w kształtowaniu świadomości społecznej w czasach represji.

Słowa kluczowe: Solidarność, Pomorze, prasa, Węgry, lata 80.

Skrócënk:

Fòdór Árón

Pòmòrzé i Solidarnosc w madżarsczim pòdzemnym cządnikù „Beszélő” z òsmëdzesątëch lat dwadzestégò stalatégò

Artikel tikô sã analizë wizerënkù Pòlsczi, Pòmòrzô a rësznotë NSZZ „Solidarnosc” w dwùch pierszich numrach madżarszégò pòdzemnégò cządnika „Beszélő” z lat 1981–1982. Célã analizë bëło ùkôzanié tegò, jak madżarscy òpòzycjoniscë widzelë sytuacjã w Pòlsce òb czas tedëczasnégò spòłeczno-pòliticznégò krizysu w kraju nad Wisłą. Nimò jãzëkòwëch bariérów, Aùtor ùdokazniwô, że zajinteresowanié wëdarzeniama w Pòlsce

bëło wiôldzé – w analizowónëch numrach co nômni jedna czwiôrtô artiklów tikała sã bezpòstrzédno pòlsczich sprawów. Ùwôgã zwracano òsoblëwie solidarnoscowim jinicjatiwóm, taczim jak latné ferie dlô pòlsczich dzecy nad Balatonã, czë spòłeczné wspiarcé dlô nôbiédniészich pòlsczich familiów. Òmówiono téż wëwiadë z dzejôrzama Solidarnoscë, a téż relacje z wprowadzeniô w Pòlsce wòjnowégò stanu. Artikel ùkazëje współczëcé i sympatiã wãdżerszczi spòlëznë wedle Pòlôchów nimò niedrëszny propagańdë tedëczasnëch madżarsczich władz. Aùtor pòdczorchiwô wôgã wzajemnëch pòlskò-madżarsczich relacjów, a wiôldżi cësk, jaczi mia òmôwiónô gazéta w sztôłtowanim spòlëznowi swiądë òb czas represjów.

Kluczowô słowizna: Solidarnosc, Pòmòrzé, gazétnictwò, Wãgrë, òsmëdzesąté lata

dolmacził Adóm Lubòcczi

Wstęp

Wiedza Polaków o wizerunku swojego narodu w prasie węgierskiej z początku lat 80. XX w. stanowi „białą plamę" w historii tych dwóch państw. Za faktem tym najprawdopodobniej przemawiają przede wszystkim czynniki językowe. Kwestia ta jest jednak wciąż aktualna, gdyż stosunkowo niewiele pozycji zostało jej poświęconych[1], na dodatek ostatnimi laty obchodzono w Polsce kilka okrągłych (czterdziestych) rocznic związanych z ruchem NSZZ „Solidarność"[2]. Zatem cel niniejszego artykułu to uzupełnienie tego braku: skupia się on na analizie wiadomości i artykułów dotyczących Polski, ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza, na łamach pierwszych dwóch numerów węgierskiej gazety podziemnej „Beszélő"[3], by udzielić odpowiedzi na pytanie, jaki był wizerunek Polaków (głównie Pomorza i Solidarności) wśród ówczesnych opozycjonistów na Węgrzech[4]. Gazeta „Beszélő" była pierwszym czasopismem drugiego obiegu, wydawanym przez redaktorów wraz z ich prawdziwymi imionami i nazwiskami

[1] Kwestii wizerunku Polaków – w tym ruchu NSZZ „Solidarność" – poświęcono znaczną część rozprawy doktorskiej autora pt. *Metody i środki językowe perswazji politycznej: wizerunek polskich wydarzeń początku lat osiemdziesiątych XX wieku na łamach prasy węgierskiej*. Szczegóły dostępne są na stronie internetowej: https://rozprawy-doktorskie.bip.uj.edu.pl/jezykoznawstwo/-/journal_content/56_INSTANCE_bIZhFnAxnrzz/143381600/158391229 (dostęp: 29.06.2025 r.). W rozprawie podjęto wątki, które poddano analizie również w niniejszym artykule.

[2] Np. czterdziesta rocznica podpisania porozumień gdańskich (2020 r.) czy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce (2021 r.).

[3] Pol. Mówca, mówiący.

[4] Po więcej informacji na temat pras podziemnych bloku wschodniego w latach 80. XX w. zob. Biblioteka Naukowa Fundacji Ośrodka KARTA, *Katalog niezależnych czasopism i druków zwartych wydawanych w państwach Układu Warszawskiego oraz czasopism białoruskich wydawanych po 1991 roku w zbiorach Biblioteki Naukowej Fundacji Ośrodka KARTA*, https://karta.org.pl/sites/default/files/katalog_czasopism_niezaleznych.pdf (dostęp: 29.06.2022 r.).

oraz adresami (nie istniała funkcja redaktora naczelnego). W związku z unikaniem przez prasę oficjalną takich tematów, jak np. powstanie węgierskie[5] z 1956 r., sytuacja ubóstwa czy mniejszości religijnych i etnicznych lub kwestia odłączonych od Węgier na mocy trianońskiego dyktatu pokojowego[6] z 1920 r. mniejszości węgierskich na terenie państw sąsiednich, na łamach omawianej gazety podziemnej regularnie poruszano te tematy. Pierwszy numer został opublikowany w październiku 1981 r., drugi zaś w styczniu 1982 r. Średnia liczba stron każdego z numerów wynosi ok. 120, a wyrazów – ok. 250–300 na stronę. W pierwszym numerze 6 artykułów na 12, w drugim 5 artykułów na 14 zawiera wzmianki o Polsce i Polakach. Co prawda, zgodnie z zapowiedzią, niniejsze opracowanie nie skupia się na analizie kolejnych numerów, warto jednak zaznaczyć, iż w trzecim numerze 4 artykuły na 17, a w czwartym 7 artykułów na 26 jest chociaż po części poświęconych Polakom i Polsce, zatem stwierdzić można, iż co najmniej jedna czwarta artykułów mniej lub bardziej szczegółowo zajmuje się także sytuacją w Polsce, co wskazuje na wielkie zainteresowanie wydarzeniami w kraju nad Wisłą wśród ówczesnych opozycjonistów węgierskich.

Numery poddane analizie omawianej gazety dostępne są na stronie Arcanum Digitális Tudománytár (Cyfrowe Archiwum Naukowe Arcanum)[7], które stanowi największą cyfrową bazę danych węgierskich periodyków. Polskie wersje przytoczonych węgierskich fragmentów podane zostaną we własnym tłumaczeniu autora niniejszego artykułu.

Po tym krótkim wstępie następna część artykułu poświęcona będzie wątkom pomorskim na łamach węgierskiej gazety podziemnej „Beszélő", a po nim zostaną wyciągnięte wnioski, by udzielić odpowiedzi na pytanie zadane na początku niniejszego tekstu.

---

[5] W języku polskim przyjął się termin *powstanie* odnośnie do Węgierskiego Października z 1956 r., natomiast w języku węgierskim używa się wyrazu *forradalom* (rewolucja), który ma nieco inne konnotacje niż jego polski odpowiednik. W latach 1956–1989 w węgierskiej prasie oficjalnej stosowano termin *ellenforradalom* (kontrrewolucja) w odniesieniu do tychże wydarzeń.

[6] W języku węgierskim stosuje się pojęcie *trianoni békediktátum* (pol. *trianoński dyktat pokojowy*) w odniesieniu do dokumentu, na mocy którego narzucono przez państwa Ententy Królestwu Węgier zmianę granic tego państwa po I wojnie światowej, pozbawiając Węgry znacznej części zasobów naturalnych i przemysłowych (m.in. 2/3 linii kolejowych, ok. 85% lasów oraz 100% gór, dostępu do morza, wszystkich kopalń soli i złota) i ignorując podziały narodowościowe na terenie tego kraju, w związku z czym ok. 3,5 miliona Węgrów (tj. 1/3 ludności węgierskiej) znalazło się poza granicami Węgier. Na mocy tego traktatu obszar państwa węgierskiego zmniejszył się z 325 tys. km^2 do 93 tys. km^2. Postanowienia wynikające z tego dokumentu wpłynęły na wiele decyzji politycznych w kolejnych dekadach XX w. oraz wciąż na nie wpływają w XXI w. na Węgrzech.

[7] Odnośnik do tej strony internetowej to https://adt.arcanum.com/hu/.

Wątki pomorskie na łamach węgierskiej gazety podziemnej „Beszélő”

Październik 1981 r.

Polskie dzieci nad Balatonem

W pierwszym numerze gazety „Beszélő” niewiele wzmianek można znaleźć ogólnie o Pomorzu, Kaszubach lub o Gdańsku czy o innych miejscowościach położonych w tym regionie; samo słowo *Pomeránia*[8] lub *kasub(ság)*[9] nie występuje ani razu. Możemy natomiast znaleźć kilka wzmianek o ruchu NSZZ „Solidarność” – słowo *Szolidaritás*[10] jako nazwa polskiego związku zawodowego pojawia się w trzech artykułach.

Możemy znaleźć tekst o wycieczce polskich dzieci nad Balatonem, zorganizowanej przez NSZZ „Solidarność” i przez węgierskie Szegényeket Támogató Alap (SzETA)[11] w celu wsparcia choć kilku polskich rodzin i wyrażenia solidarności wobec narodu polskiego, m.in. w związku z odmową pomocy ze strony Węgierskiego Czerwonego Krzyża, który tak uzasadnił swoją decyzję:

> „a Magyar Vöröskereszt nem diszkriminál segítségre szoruló és segítségre szoruló között, ezért nem nemzetek szerint elkülönítve hirdeti meg a megsegítendő népek iránti szolidaritási akciókat”. („Węgierski Czerwony Krzyż nie dyskryminuje pomiędzy potrzebującym a potrzebującym, zatem nie ogłasza swoich akcji solidarnościowych wobec narodów do wspomożenia według narodowości”) (Demszky 1981: 57–59).

W tym samym artykule możemy również przeczytać informację o tym, że SzETA zaczęła działać w Warszawie – rozpowszechniała plakaty i nawiązała współpracę z tamtejszymi nauczycielami i przedstawicielami Solidarności. Aktywiści-pedagodzy polskiego związku zawodowego pomogli znaleźć dzieci z najuboższych wielodzietnych rodzin robotniczych, a mieszkańcy Budapesztu zaczęli prywatnie zbierać pieniądze na ich rzecz. Ostatecznie utworzono grupę składającą się m.in. z dzieci rolników, robotników zakładowych, kolejarzy, malarzy pokojowych czy pracowników biurowych.

Z tego samego artykułu dowiadujemy się również, że:

> „a magyar társadalomban egyre nő a lengyelek elleni ingerültség, hogy az emberek azt beszélik, azok ott egyszerűen nem szeretnek dolgozni, és nekünk kell eltartani

---

[8] Pol. Pomorze.
[9] Kasub = pol. Kaszub, kasubság = pol. Kaszuby/Kaszubi.
[10] Pol. Solidarność.
[11] Pol. Fundusz Wspierający Ubogich. Była to opozycyjna (a więc nielegalna) organizacja pozarządowa, powstała pod koniec lat 70. ubiegłego stulecia.

őket" („w obrębie węgierskiego społeczeństwa coraz bardziej narasta napięcie przeciwko Polakom, że ludzie mówią, iż te Polaki po prostu nie lubią pracować i to my musimy ich utrzymywać") (Demszky 1981: 57–59).

Napięcie to wywoływała pozostająca pod wpływem radzieckich interesów państwowa propaganda przedstawiająca polską opozycję (czyli m.in. Solidarność) w niekorzystnym świetle. Głoszono m.in.:

„a Szolidaritás tudatosan készült Lengyelország szocialista rendjének megváltoztatására" („Solidarność świadomie przygotowywała się do udaremnienia porządku socjalistycznego Polski") (Várkonyi 1981: 2).

Mimo wszystko Węgrzy okazali chęć naniesienia pomocy Polakom:

„Szent Adalbert példáját emlegetve, a pogány magyarok lengyel térítőjéét, mások a lengyel menekültek 1939-es befogadását vagy azt, hogy a lengyelek 1956-ban nagyszabású véradó akcióval, 1957-ben magyar gyerekek üdültetésével segítettek nekünk. És persze sokan beszéltek rokonszenvvel a mai lengyelországi megújulási folyamatról. Csakhamar egybegyűlt a pénz, összesen nyolcvanezer forint (mert a táborozás ideje alatt is érkeztek újabb adományok; még ajándékcsomagokra is tellett), és egyszerre hárman ajánlották fel nyaralójukat a gyerekek elhelyezésére." („wspominając przykład Świętego Wojciecha, Polaka, który nawrócił pogańskich Węgrów, inni zaś [wspominali – Á.F.] przyjęcie polskich uchodźców w 1939 r. czy udzieloną nam [Węgrom – Á.F.] pomoc przez Polaków w postaci wielkiej akcji krwiodawczej z 1956 r. i kolonii zorganizowanych dla węgierskich dzieci w 1957 r. No i oczywiście wielu ludzi mówiło z sympatią o trwającym obecnie odnowieniu w Polsce. Pieniądze szybko się zebrały, łącznie osiemdziesiąt tysięcy forintów (gdyż nawet w czasie trwania kolonii przyjeżdżały kolejne darowizny; starczyło nawet na paczki prezentowe), a wręcz trzy osoby zaoferowały nam swoje domy letniskowe dla dzieci") (Demszky 1981: 57–59).

Czytelnicy tego artykułu mogą dowiedzieć się także o tym, że mieszkańcy wioski nad Balatonem, w której przebywały polskie dzieci, początkowo patrzyli na czapki i torebki z napisem „Solidarność" ze zdziwieniem, natomiast potem przyzwyczaili się do tego widoku, a same polskie dzieci z chęcią przekazały Węgrom kilka takich przedmiotów (Demszky 1981: 57–59).

Z tego samego tekstu wynika również to, że obóz zrealizowano dzięki oddolnej pomocy ze strony Węgrów (zwykli obywatele przekazali np. koce i naczynia), że przedstawiciele władz regularnie przybywali, by kontrolować i nadzorować „socjalistyczny porządek" i że niespodziewanie wydalono z Węgier pełniącego na obozie funkcję tłumacza Wojciecha Maziarskiego, ówczesnego studenta filologii węgierskiej na Uniwersytecie im. Loránda Eötvösa w Budapeszcie. Tym kwestiom warto poświęcić osobny artykuł, omawiający ogólny wizerunek